

**October 3, 1968**

**Col. Mieczysław Białek, 'Record of Conversation at the Military Attaché Office and with the Ambassador of Soviet Union in Pyongyang, Comrade Sudarikov'**

**Citation:**

"Col. Mieczysław Białek, 'Record of Conversation at the Military Attaché Office and with the Ambassador of Soviet Union in Pyongyang, Comrade Sudarikov'", October 3, 1968, Wilson Center Digital Archive, AIPN, 2602/7974. Obtained by Marek Hańderek and translated by Jerzy Giebułtowski.

<https://wilson-center-digital-archive.dvincitest.com/document/208548>

**Summary:**

Socialist bloc officials discuss developments at the Korean armistice line and the fate of the USS Pueblo crew.

**Credits:**

This document was made possible with support from Kyungnam University

**Original Language:**

Polish

**Contents:**

Original Scan

Translation - English

*Pr. Kuchorny  
03.10.68  
Julp*

*Gr. Michalewicz*

NOTATKA SŁUŻBOWA

dot. rozmowy w Attachacie Wojskowym i z Ambasadorem Związku Radzieckiego w Phenianie, tow. Sudarykowem.

*[Signature]*  
*7.10.68*

W dniu 16.8.68 r., mjr Wolny złożył wizytę pożegnalną w Attachacie Wojskowym ZSRR, w czasie której towarzyszyli mu mjr Krajewski /Pamunzon/ i mjr Czub /Attachat Wojskowy/.

Pełniący obowiązki Attache, płk Iwan Filipowicz Łatyszew, pytał towarzyszy z Pamunzonu o sytuacji panującej na linii rozejmowej. Mjr Wolny, opowiedział mu o ostatnich incydentach zbrojnych i o przygotowywanej obronie Seulu. Następnie płk Łatyszew pytał co piszą i mówią przeciwnicy na temat KRL-D. Mjr Wolny odpowiedział, że ostatnio dużo słyszy się o trwającej w KRL-D mobilizacji, w ramach której każdego miesiąca powołuje się do KAL około 30 tys. mężczyzn. Towarzysze radzieccy odpowiedzieli, że wiadomo im było o takim poborze do armii ale miał on trwać tylko do czerwca br. Przy okazji wymieniono uwagi na temat zatrudnienia na wsi i w zakładach pracy, gdzie większość załóg stanowią kobiety i młodzież /około 70 % w wieku od około 16 do 18 lub 19 lat /. Część zatrudnionych jest w wieku powyżej 40 lat. Z tego wynikałoby, że pozostałe roczniki mężczyzn zostały wcielone do KAL. Również wracający z Pekinu w czerwcu Polacy mówili, że widzieli na trasie swojego przejazdu dużo mężczyzn odchodzących do wojska.

Następnie mjr Wolny, mjr Krajewski i mjr Czub zostali zaproszeni przez Ambasadora Sudarykova do złożenia mu wizyty; obecny był również płk Łatyszew. W czasie rozmowy, mjr Wolny powiedział, że słyszał jakoby Kim Ir Sen przebywał obecnie w Związku Radzieckim. Na to tow. Sudarykow odpowiedział, że Kim Ir Sen był zaproszony do ZSRR lecz nie pojechał, a obecnie przebywa w Korei

291  
294

- 2 -

niedaleko od Wonsanu. Kim Ir Sen spotkał się z przedstawicielami ZSRR na granicy państwowej radziecko-koreańskiej. Kto brał udział ze strony radzieckiej w tym spotkaniu, tego tow. Sudarykow nie powiedział, natomiast dodał, że sam z polecenia swoich władz spotkał się z Kim Ir Senem w miejscu, w którym on przebywa i ma się z nim spotkać jeszcze raz. Odnosnie zdrowia Kim Ir Sena, tow. Sudarykow powiedział, że rzeczywiście miał on pewne kłopoty z nerkami ale obecnie jest już wszystko w porządku. Kim Ir Sen każdego roku spędza dwa letnie miesiące /lipiec i sierpień/ w górskiej miejscowości położonej nad dużym zbiornikiem wodnym niedaleko Wonsanu.

Następnie Ambasador Radziecki mówił o sytuacji na Dalekim Wschodzie. Stwierdził on między innymi, że Związek Radziecki przez 10 lat nie miał stosunków dyplomatycznych z Japonią. Natomiast Amerykanie zrobili w ciągu minionych 23 lat bardzo dużo ażeby pozyskać dla siebie Japonię. Prowadzą oni dość giętką politykę w stosunku do tego kraju. Około 3 mln Japończyków /wliczając rodziny/ żyje z wynagrodzenia otrzymywanego za pracę w bazach wojskowych USA. Ostatnio Amerykanie wyprowadzili swoje wojska poza obręb miast. W miastach japońskich obecnie nie spotyka się prawie Amerykanów w mundurach. Amerykanie przenikają jednak do różnych dziedzin życia Japonii. Dysponują oni potężnym aparatem, na który składa się ambasada oraz szereg instytucji gospodarczych, kulturalnych itp., zatrudniających setki ludzi. Tow. Sudarykow przebywał w Japonii, Chinach i Mongolii i jak widać jest on znawcą spraw Dalekiego Wschodu. Mówił on również, że Związek Radziecki udziela Mongolii pomocy wojskowej w postaci sprzętu, oraz pomocy gospodarczej zwłaszcza dla gospodarki rolnej i hodowlanej.

Na temat KRL-D tow. Sudarykow powiedział, że jego zdaniem, nie jest ona jeszcze należycie przygotowana do wojny. Incy-

denty na linii rozejmowej mają na celu utrzymanie Amerykanów w ciągłym napięciu, wiązanie ich sił w Korei i przez to pomaganie walczącemu Wietnamowi.

W czasie rozmowy na temat załogi "Pueblo", mjr Wolny powiedział, że podobno niektórzy członkowie załogi usiłowali popełnić samobójstwo a między innymi i kpt Bucher oraz, że Koreańczycy chcą przekazać Amerykanom Załogę "Pueblo" za sumę 100 tys. dolarów w gotówce lub w sprzęcie rolniczym i transportowym. Nie ma jednak na to oficjalnego potwierdzenia ze strony władz KRL-D. Towarzystwo radzieckie dodali, że niewątpliwie załoga "Pueblo" przysparza gospodarzom wiele kłopotów.

Wydrukowano w 3 egz.

Egz. nr. 1 - 2 - adresat

Egz. nr. 3 - a/a

Wyk. i druk. S. Cz. mjr

Nr.ks. masz... *DF. 73/68* .....

Attache Wojskowy  
przy Ambasadzie PRL w Phenianie

*[Signature]*  
/ - / płk Mieczysław Białek

IPN bu 2602/7974  
IPN BU 648/26  
CLASSIFIED  
Copy no.: 1  
[handwritten] Col. Michalewicz

[handwritten] Col. Kuckowski,  
3 October 1968  
Record  
of conversation at the Military Attaché office  
and with the ambassador of Soviet Union in Pyongyang,  
Comrade Sudarikov

On 16 August 1968, Maj. Wolny paid his, farewell visit to the Soviet Military Attaché Office, accompanied by Maj. Krajewski (Panmunjom) and Maj. Czub (Military Attaché Office).

The acting attaché, Col. Ivan Filipovych Latishev asked the Panmunjom comrades about the situation on the armistice line. Maj. Wolny told him about the recent armed incidents and the preparations for the defense of Seoul . The Maj. Latishev asked what the opponents write and say about the DPRK. Maj. Wolny replied that recently one hears about the ongoing mobilization in the DPRK around 30,000 men are inducted every month. The Soviet comrades replied that they were aware of such a mobilization, but it was to last only until June. During the visit we also exchanged remarks about employment in rural areas and in industry, where most of the workers are women and young people (about 70% aged 16-18 or 19). Some of those employed are over 40 year of age. This would mean that the remaining age cohorts of men had been inducted in the KPA. Poles returning from Beijing said that on their way they had seen crowds of men going to the army.

Subsequently, Maj. Wolny, Maj. Krajewski and Maj. Czub were invited by ambassador Sudarikov to visit him; present was also Col. Latishev. During the conversation Maj. Wolny said that he had heard that Kim Il Sung was now in the Soviet Union. Comrade Sudarikov replied that Kim Il Sung had been invited to the USSR, but he did not go and at present he is in Korea near Wonsan. Kim Il Sung met with Soviet representatives on the Soviet - Korean state border. Com. Sudarikov did not specify the names of the Soviet delegates, but added that by order of his government he met with Kim Il Sung in the place where he is staying and is to meet with him again. As regards Kim Il Sung's health, Comrade Sudarikov confirmed that indeed he had some kidney problems, but now everything is in order. Every year Kim Il Sung spends two summer months (July and August) in a mountain resort on a large lake near Wonsan.

Then the Soviet ambassador spoke about the situation in the Far East. He said among others, that for

10 years the Soviet Union had no diplomatic relations with Japan. But the Americans had done a lot in the last 23 years to win Japan over. Their policy with respect to his country is fairly flexible. Around 3 million Japanese (families included) earn a living working on US military bases. Recently the Americans moved their troops out of towns and cities. You can hardly see any uniformed Americans in Japanese cities. But Americans do penetrate various aspects of Japanese life. They have a big apparatus made up of the embassy and a number of business and cultural institutions, etc. that employ hundreds of people. Comrade Sudarikov had been to Japan, China, and Mongolia and clearly he is an expert on the Far East. He also said that the Soviet Union offers Mongolia military aid, and economic aid, especially for farming and

animal husbandry.

As for the DPRK, comrade Sudarikov said in his opinion it is not yet properly prepared for war. The incidents on the armistice line are meant to keep Americans in constant tension, tie up their forces in Korea and thus help the fighting Vietnam.

In a conversation about the „Pueblo” crew, Maj. Wolny said that allegedly some of the crew tried to commit suicide, including Capt. Bucher, and that the Koreans are willing to turn over the “Pueblo” crew to the Americans for 100,000 dollars in cash or in farming machinery or vehicles. But there is no official confirmation of the DPRK authorities. The Soviet comrades added that undoubtedly the “Pueblo” crew caused the hosts a lot of problems.

Military attaché  
of the Embassy of the People’s Republic  
of Poland in Pyongyang  
[signature]  
Col. Mieczysław Białek

Printed copies: 3

Copies 12: addressee

Copy 3 - for the files

Made and printed: S. Cz. Maj.

No of typescript: PF 73/68